Nr. 8.

Warszawa

12/24 lutego 1866 r.



Wychodzi w każdą sobotę.

Redakcja przy ulicy Nowy-Świat 14.

MERKURY

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

STAN TARGU I POŁOŻENIE OGÓLNE.

Tydzień ubiegły cechuje się zwrotem ku polepszeniu targu naszego pieniężnego: obligi skarbowe i listy zastawne podniosły się o 1/2 %; mienne wexlowe spadło na Berlin i Hamburg o blisko 1/2 %, a tylko na Wiedeń podwyższyło się o 1/4 % (122 1/2) Waluta austrjacka już tylko ledwo o 2% nie dosięga pari.

Co do listów zastawnych nie można narzekać, żeby kurs ich obecny był zbyt niski. Przy stopie 4%, listy po kursie 84 2/3 dają procentu 4,7%, — co obok braku gotowizny rosporządzalnéj, jest bardzo skromném umieszczeniem, i tłumaczy się jedynie brakiem przedsiębierstw przemysłowych, a zwłaszcza brakiem kredytu rolniczego, zdolnego przyciągnąć kapitały na krótkoterminową korzystną lokację i w ogóle brakiem kredytu osobistego. Anomalja ta wskazuje na wielką potrzebę rozwinięcia w kraju instytucij kredytowych, zwłaszcza miejscowych. Spółki i wzajemne rękojmje zdolne byłyby nadać życie téj uśpionéj u nas potędze kredytu. Rzucona w prasie myśl banku skupowego prywatnego w Warszawie, mogłaby swém urzeczywistnieniem dać początek do zbawiennego ekonomicznego przeobrażenia. Kredyt jest jedynym regulatorem nienormalnego podziału bogactwa, i w tém właśnie leży jego magiczna siła; lecz ażeby tę rolę odegrywał, musi się rozszerzać i zniżać do ludu, do pracy. Dopóki więc mieć będziemy tylko jedną czy dwie centralne instytucje kredytowe, właściwego kredytu w dzisiejszém jego znaczeniu mieć nie możemy.

Dziwne jest wzajemne stanowisko dwóch głównych na Zachodzie targów pieniężnych: Londynu i Paryża. Kiedy bank angielski uporczywie utrzymuje wysoką stopę 8%, francuski przeciwnie zniżył w d. 15 lutego z 5-ciu na 4 1/2 %. Przekroczone więc zostało maximum różnicy, jaka według p. Goschen między temi dwoma placami istnieć może. To też zdaje nam się, że to postąpienie banku francuskiego zmusi sąsiada do złagodzenia warunków kredytu (1), jakkolwiek *Economist* angielski (z 3 lutego) usprawiedliwia wysoką stopę procentu gwałtownym ruchem handlu z Ameryką i Wschodem, a wreszcie i niedopięciem celu przywrócenia do kraju dostatecznéj ilości monety. „Mamy obecnie „w Londynie, mówi Economist, niezwykłą masę pie„niędzy francuskich, na krótkiéj lokacji, które pozo„staną, dopóki zostanie wysoka stopa procentu, a wyj„dą z kraju, skoro ta stopa się zniży. Suma tych pie„niędzy jest znaczna, dla tego nie powinniśmy spieszyć „z obniżeniem skupu."

Senat włoski przyjął projekt poruczenia bankowi służby kasowéj skarbu, — co jednak Izba deputowanych zapewne odrzuci, mając na widoku znieść przywiléj bankowy.

(1) W téj chwili właśnie otrzymujemy wiadomość o zniżeniu stopy w d. 22 lutego przez bank angielski na 7%, francuski na 4, pruski na 6; pozostawiamy jednak bez zmiany, cośmy już przedtém powiedzieli.

KURSA GIEŁDY.

w tygodniu 16—22 lutego.

	Stopa %	PARI	Piątek 16 lut.	Sobota 17	Poniedz. 19	Wtorek 20	Środa 21	Czwar. 22	Stosunek ost. do pari na 100.
			CENA RZECZYWISTA W TYGODNIU — Ruble						
1. Papiery publiczne.									
a) Rządowe.									
Polskie.									
Obligi Skarbowe (r. 100. 250. 500).	4	100	85,25	85,33	85,33	85,25	85,50	85,50	85 1/2
Bilety Skarbu Kr. Pol.	4 3/25	100	.	.	.	.	.	.	.
Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup..	4	75	102,50	.	.	.	.	.	136 2/3
Cert. ban. na obl. cz. *A* (z.300) z kup.	5	45	51,25	.	.	.	.	.	113 9/10
„ „ „ *B* (z. 200)	0	30	27	.	.	.	.	.	90
„ „ „ *B* (z. 200)	5	30	34	.	.	.	.	.	113 1/3
Dow. Kom. Cen. Lik. (różne sumy).	0	100	43,50	.	.	.	.	.	43 1/2
Listy likwid. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	.	.	.	.	.	*73,50	*73 1/2
kupon	.	.	.	.	.	.	.	0,91 1/4	.
Ruskie.									
5-ta pożyczka (500)............	.	100	*87,25	.	.	.	.	.	*87 1/4
6-ta pożyczka	.	100	.	.	.	.	.	.	.
Pożyczka premjowa (100)	.	100	116	116	116,33	116,25	.	116,66	116 2/3
Metaliki (300) lutowe	.	100	100	100	.	100	100	100	100
Metaliki (300) sierpniowe	.	100	100,25	100,25	100	100,25	100,25	100,25	100 1/4
Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)..	.	100	.	.	91	91	91,25	91,25	91 1/4
b) Towarzystw i Spółek.									
Polskie.									
Listy Zast. (30. 75. 150. 750. 3000).	4	100	83,55	83,66	84	84	84,50	84,67	84 2/3
„ „ „ ser. 2	4	100	.	83,40	83,40	83,66	83,85	84	84
kupon............	.	.	.	.	.	.	.	0,66 2/3	.
Akcje Dr. Żel. W-W. 100)	diw.	60	77	.	77	77	.	.	128 1/3
„ „ W-B. ((100. 150)...	4	100	67,33	67,25	67,33	67,25	68	.	68
„ „ Teresp. (100).....	5	100	103	103	103	103	103	103	103
„ „ Łodzk. (100).....	5	100	.	.	100	.	.	.	100
Rus.									
Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	.	.	.	.	.	124	99 1/5
Obligi D. Ż. W-Peters. (125. 500).	4 1/2	100	92,75	.	.	.	.	.	92 3/4
2. Wexle.									
Berlin.......(Tal. 100) 2 mies	.	92,85	115,50	115,65	115,95	115,80	115,50	115,50	124 2/5
Gdańsk....... (100) „	.	92,85	115,42 1/2	115,50	115,95	.	.	115,35	124 1/5
Hamburg .....(M. B. 300) „	.	141,02	177	.	.	.	.	.	125 1/2
Londyn....... (Ł. 1) 3 „	.	6,30	7,85	7,88	7,91	7,88	7,85	7,87	125
Paryż ....(Fran. 300) 2 „	.	75	94,50	94,80	94,95	94,95	94,50	94,65	126 1/5
Wiedeń....... (Gul. 150) „	.	92,85	.	.	114	113,70	113,40	113,70	122 1/2
Petersburg....(Rub. 100) 1 „	.	100	99,50	99,50	99,50	99,50	99,50	99,50	99 1/2
3. Monety.									
Półimperjał..................	.	5,15	6,45	.	.	.	.	.	125 1/5
Napoleondor	.	5	.	.	.	.	.	.	.
Dukat holenderski.............	.	3	3,75	.	.	.	.	.	125
Rubel srebrny.................	.	1	.	.	.	.	.	.	.
Talar pruski..................	.	0,92.85	.	.	.	.	.	.	.
Gulden austrjacki	.	0,61.9	.	.	.	.	.	.	.

STOPA SKUPU:	Warszawa.	Peter.	Londyn	Paryż.	Wiedeń.	Berlin.	Frankfurt.	Hamburg.
bankowa:	6%	6	7	4	5	6	5	—
giełdowa:	— (1)	6 1/2	7	4	5	4 3/4	4	4 1/4 (5)

(1) W poprzednim Nrze mylnie tu podano 6%.

CENY.

w miastaah (za wrzesień 1865 r.)

	Średnie ceny w miastach gubernji					W ogóle
	Warszawsk.	Radomskiéj	Lubelskiéj	Płockiéj	Augustows.	
Robotnik pieszy	0,42	0,35	0,41	0,44	0,40	0,40½
„ 1-konny	1,18	0,82½	0,95	1,28½	1,08½	1,06½
„ 2-konny	2,13	1,65	1,47	2,14½	1,70½	1,82
Koń mierny	59,45	50,78½	43,43	58,42½	41,75	50,77
Wół „	35,53	31,58	31,33	37,28½	25,07	32,16
Zboże:						
Pszenica ... *korzec*	6,12½	5.40	5,49	5,74	6,30	5,81
Żyto ... „	4,03	3,94	3,94	3,88½	4,67½	4,09
Kartofle ... „	1	1	1,17	0,91½	1,18	1,05
Mięso wołowe ... *funt*	0,06½	0,06¼	0,05½	0,06½	0,06	0,06
Wełna celna ... *pud*	24,73	.	18,88	21,98	.	22
Drzewo opałowe ... *sąż. kub.*	5,80—6,87	2,85—3,74	3,95—4,72	4,85—5,97	5,08½—6,67	4,50½—5,60
Okowita (z podatkiem)... *wiadro*	4,36	3,75	4,01	4,27½	4,26	4,13
Mąka pszenna celna ... *korzec*	6,76½	6,47	6,27	6,11	7	6,52
Mąka „ zwyczajna „	5,90	4	4,93½	5,08½	6,16	5,21½
Mąka żytnia pytlowa ... „	4,65	3,94	4,32	4,40½	5,20½	4,50
Mąka „ razowa ... „	4,10	3,12	4	4	4,80	4
Chleb pytlowy ... *funt*	0,02½	0,02¼	0,02½	0,02½	0,03	0,02½
Chleb razowy ... „	0,01¾	0,01¼	0,01¼	0,01½	0,02	0,01¾
Siano ... *pud*	0,37	0,32	0,32	0,45	0,43	0,38

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 20 lutego. (rubli)	w ciągu tygodnia przyb. (+) ub. (—) (rubli)
1. Skup:		
Portfel a) wexli kraj.	1.069.902, 83½	— 35.783, 10
Portfel b) „ zagr.	257.530, 60	+ 70.043, 98
2. Zaliczenia na papiery publiczne	1.334.967, 28	+ 19.957,74
3 Pożyczki na zastaw towarów: (w skł. warsz.)		
a) Wełny	207.622, 58½	— 34.070
b) Innych towarów	194.864, 93½	— 1.030
Łącznie (3)	402.487, 52	— 35.100

	w d. 20 lutego. (rubli)	w ciągu tygodnia przyb. (+) ub. (—) (rubli)
4. Zaliczenia na zastaw kosztown.	526.211	+ 1.806
5. Otwarte kred.	3.991.509, 33½	+ 270.998, 21
6. Kasa		
a) Monety zł. i sreb.	2.842.415, 81¾	— 2.944
b) Bilety Ban. Pols.	452.028	+ 29.880
c) „ Kred. Ces	2.084.623	+ 234.389
Łącznie (6)	5.379.066, 81¾	+ 261.325

BILANS BANKÓW FRANCUSKIEGO I ANGIELSKIEGO

w d. 7,8 lutego.

STAN CZYNNY	B. francuski. (franków)	B. angielski (franków)
Fundusz metaliczny	405 601638	326.424825
Portfel i zaliczenia na złoto	725.988326	471.442025
Zaliczenia na pap. publ. akcje	68.400100	246.637075
Dług skarbu i inne wart.	157.812711	366.250000
	1.357.802775	1.410.753925

STAN BIERNY	B. francuski. (franków)	B. angielski (franków)
Bilety w obiegu	924.619525	525.405000
Przekazy z term. kilkod.	5.686953	10.232525
Rachunki bieżące	194.127964	422.352600
Kapitał zakładowy	182.500000	363.825000
Zysk do kapit. doliczony	7.044776	-
Inne bierniki	43.823.557	88.938800
	1.357.802775	1.410.753925

SKAZÓWKI I FAKTA BIEŻĄCE.

Lokomotywa. W skutek reklamacji p. W. Kr. z Kostromy nadesłanéj, co do wiadomości „o drogach żelaznych w Anglji” w Nr. 8 Merkurego r. z. zamieszczonéj, podajemy następujące objaśnienie i uzupełnienie. Początek lokomocji parowéj, w teorji, sięga wprawdzie połowy XVIII wieku (Robison 1759. Cugnot 1769), początek zaś użycia szyn żelaznych (na drogach górniczych w Anglji) — nawet połowy XVII w. (1650); lecz długo dwa te pomysły, pozostając w odosobnieniu, bezsilne, jakby części rozczłonkowanego organizmu, w życie wejść nie mogły: jeszcze w r. 1804 Olivier Evans w Filadelfji, urządzał parowóz uliczny bez użycia szyn. Jednocześnie Trewethick i Vivian zastosowali lokomotywę do przewozu węgli na drodze żelaznéj Merthyr-Tydwill (w Walji), przedtém końmi obsługiwanéj. Ani siła pociągowa, ani szybkość téj lokomotywy nie wystarczały, ażeby mogła wielkie oddać usługi—(ciągnęła 10 tonn, 5 mil ang. czyli 8 wiorst na godzinę); utrzymywano, że słaby opór kół na gładkich szynach nie dopuszcza żadnego w tych warunkach postępu. Dopiero Blackett w r. 1813 wykazał doświadczeniami, że przy dostatecznéj niwelacji drogi, opór ten jest zupełnie wystarczający do najszerszego zastosowania lokomotywy. Ważne to było odkrycie; wkrótce też, w r. 1814 i 15, Stephenson Jerzy (George nie John), urządził kilka machin do użytku kopalń o sile potrójnéj względem dotąd znanych, chociaż nie zwiększył szybkości. Następnie upłynęło lat 14 bez żadnego w téj mierze znacznego ulepszenia, — aż zastosowano kocioł o systemie rur (chaudière tubulaire) przez Séguin'a w r. 1828 pomyślany, a przez Stephensonów, Jerzego i syna jego Roberta, ulepszony, z wentylacją za pomocą zużywanéj pary. Wtedy to Robert Stephenson pod kierunkiem ojca, wystawił do konkursu (1829 r.) pierwszą, rzec można, lokomotywę o szybkim biegu, zwaną *the Rocket* (raca), przebiegającą 15 mil ang. na godzinę. Pojawienie się téj machiny na drodze z Liverpool do Manchester, 15 września 1830 r., stanowi epokę w historji parochodztwa.

(*Dict. encycl.; Perdonnet— Traité él. des ch. de fer*).

Wpływ obniżenia cła na dochody skarbowe i na zużycie. Kanclerz angielskiéj izby skarbowéj *Gladstone*, obliczył że dochody skarbowe roku finansowego 186⁵/₆ (od 1 kwietnia 1865 do 31 marca 1866) będą mniejsze jak w upłynionym perjodzie o 3.000.000 fst. skutkiem zmniejszenia stopy niektórych podatków i obniżenia ceł. Doświadczenie ubiegłych 9-ciu miesięcy przekonało, że p. Gladstone omylił się w rachubie, spodziewać się bowiem można z dotychczasowych wpływów, że dochody państwa wyanszlagowane na 67.000.000 fst. dojdą do 70.000.000 fst., to jest cyfry osiągniętéj w roku 186⁴/₅. Największego obniżenia ocenionego na 1.800.0 0 fst. spodziewano się w dochodzie z cła od herbaty, które z 1-go szylinga od funta, do połowy czyli 6 pensów zredukowane zostało. Tymczasem pokazało się, że w ciągu ostatniego kwartału wpłynęło z cła od herbaty 100 000 fst. więcéj jak w ostatnim kwartale przed jego obniżeniem. Z wiadomości statystycznych w izbie handlowéj zebranych okazuje się, że w połączonych królestwach W. Brytanji, każda osoba wypiła w roku 1865 10% więcéj herbaty jak w r. 1864. Nowy uderzający dowód, jak zbawienny wpływ wywiera dobrze zrozumiane obniżenie cła na dochody skarbowe, a szczególniéj na zużycie.

Handel gałganami przybiera coraz większe rozmiary. Najlepszym tego dowodem starania, jakie Anglja przedsiębierze w celu odkrycia nowego źródła przywozu gałganów. Dowóz z sąsiednich krajów już nie wystarcza na potrzebę Anglji. Przemysł papierniczy Holandji, Belgji, Francji i Niemiec rozwinął się nadzwyczajnie w ostatnich latach. Gałgany zbierane w tych krajach zużywa po większéj części przemysł miejscowy, a w nabyciu reszty od potrzeby zbywającéj konkurują z Anglją Stany Zjednoczone Ameryki północnéj, które płacą Europie za gałgany przeszło 2 000.000 dolarów rocznie i z każdym rokiem żądanie wzrasta.

Anglicy, których ten stan zaczyna niepokoić, oddawna zwrócili się do Austrji. Dotąd wszakże stało na przeszkodzie wysokie cło wywozowe na gałgany, dla podniesienia miejscowego przemysłu ustanowione. Przemysł papierniczy w Austrji, rozwinął się wyłącznie tylko w prowincjach niemieckich i w Czechach. Węgry i Galicja z małym wyjątkiem prawie zupełnie pozbawione są téj gałęzi przemysłu. Ze względu, że wywóz gałganów z tak oddalonych jak Węgry i Galicja prowincij, nie może przybrać o tyle wielkich rozmiarów, żeby przynieść uszczerbek miejscowemu przemysłowi, izba handlowa zgodziła się w części na żądanie Anglji, obniżając cło wywozowe.

To wszakże nie jest jeszcze dostateczném dla przezornéj Anglji, i dla tego stara się ona usilnie o wynalezienie surogatu mogącego zastąpić gałgany. Zdaje się, że obecnie energja Anglików dobrym skutkiem uwieńczoną została. Trzcina rosnąca w wielkiéj obfitości na brzegach Dniepru, Dniestru i morza Azowskiego, zapewne odpowie potrzebie. Tameczni chemicy po długich doświadczeniach, wynaleźli nareszcie środek przygotowania z owéj trzciny, jak również z łodyg lnu i kukurudzy, masy zdatnéj do wyrobu papieru, a przytém łatwéj do przewozu. Odesa ma być główném miejscem składowém tego nowego artykułu handlu, z którego, według wszelkiego prawdopodobieństwa, południowa Rosja wielkie ciągnąć będzie korzyści.

Powyższe wiadomości dowodzą, do jak wielkiego znaczenia doszły w świecie handlowym gałgany i przemysł papierniczy.

Buchhalterja kupiecka — Szumlańskiego, poszyt 2-gi, wyszedł z druku. Z tym poszytem kończy się rachunkowość wielkich czyli ryczałtowych handlów; następny obejmować będzie buchhalterję dla handlów częściowych (en détail). Wkrótce też ukończony zostanie druk 2-go poszytu rachunkowości *gospodarskiéj*.

W Berlinie zawiązało się towarzystwo, mające na celu polepszenie bytu kobiet i obmyślenie dla nich źródeł dochodu.

W drukarni Gazety Polskiéj. Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.